

dr hab. Alicja Panasiewicz, prof. UP
Instytut Grafiki i Wzornictwa
Wydział Sztuki
Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Kraków, dnia 26.09.2019

Recenzja pracy doktorskiej mgr Mirosława Rymara
pt. *Symbol i znak w moich plakatach* sporządzona w związku z przewodem
doktorskim wszczętym na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-
Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu

Promotor: prof. dr hab. Andrzej Markiewicz, prof. zw.

Promotor pomocniczy: dr Michał Kurkowski

Część I - ocena szczegółowa dorobku twórczego i artystycznego mgr Mirosława Rymara

Urodzony w Krośnie, gdzie ukończył Liceum Sztuk Plastycznych na specjalności snycerstwo, by później zmienić zainteresowania w stronę grafiki studiując na takim kierunku na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pracuje w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Krośnie w Zakładzie Informatyki oraz na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Poszerzył swoje kompetencje na studiach podyplomowych z zakresu technologii internetowych.

Jego praca dydaktyczna koncentruje się na zagadnieniach projektowania graficznego, projektowania publikacji, technologii internetowych, wizualizacji komputerowych a także historii sztuki.

Angażuje się w działalność organizacyjną na macierzystej Uczelni, w tym w Senackiej Komisji Wydawniczej.

Od czasu studiów ukończonych w 2001 roku brał udział w 31 wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą; otrzymał 3 nagrody i wyróżnienia.

Na uwagę zasługuje jego zaangażowanie w Związku Polskich Artystów Plastyków w Rzeszowie, gdzie przez 4 lata pełnił funkcję wiceprezesa ds. artystycznych. Był też kilkakrotnie jurorem w konkursach plastycznych oraz w instytucjach samorządowych.

W swoim dorobku prezentuje publikacje naukowe z zakresu historii reklamy i druków oraz ochrony krajobrazu kulturowego; zajmuje się również praktycznym wykorzystaniem technologii VR w reklamie.

Konkluzja I

Po uważnym zapoznaniu się z twórczością, dorobkiem artystycznym i organizacyjnym mgr Mirosława Rymara oceniam je pozytywnie i stwierdzam, że zarówno jakość artystyczna jak i jej zakres spełnia wymogi art. 186 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

Część II - ocena pracy doktorskiej mgr Mirosława Rymara pt. *Symbol i znak w moich plakatach*

Charakterystyka przedstawionej pracy doktorskiej

W skład pracy doktorskiej - części artystycznej - wchodzi 24 plakaty zrealizowane w ciągu niemalże 2 lat: 2017-2019, w tym dwa cykle: *Welcome to...* - 8 prac, *Art* - 4 prace oraz pojedyncze plakaty stanowiące z założenia odrębne realizacje, to plakaty poświęcone Międzynarodowemu Biennale Tkaniny Lnianej *Z krosna do Krosna* - 3 prace oraz 4 prace stanowiące refleksję na temat własnej twórczości. Pozostałe plakaty to prace inspirowane filmem: *Sami swoi*, ekologią: *NIE!*, sztuką: *Katarzyna Kobro* oraz kwestiami kulturowymi i społecznymi: *Antykwariat „Hetta” Zbigniewa Oprządk*.

Doktorant pisze, że jego prace są niemal wyłącznie dziełami autorskimi, niekomercyjnymi i stanowią osobistą refleksję na szereg tematów, czy to społeczno-politycznych, czy też filmowych bądź kulturalnych. Tym samym definiuje swoje pole zainteresowań: synteza zaobserwowanego problemu do uzyskania najbardziej trafnego komunikatu wizualnego. Czytelna graficznie, uproszczona forma z pewnego rodzaju rebusem przeznaczona do odkodowania przez widza może przemawiać - takie założenia przyświecały najlepszym twórcom plakatu, a szczególnie twórcom tzw. *polskiej szkoły plakatu*.

Czy się to wydarza w świecie współczesnym, przetładowanym obrazem, informacją i reklamą? Czy potencjalny odbiorca ma jeszcze świeże, niewinne oko, czy też jest raczej znużony, leniwy i obojętny? Za czasów świetności *polskiej szkoły plakatu*, w rzeczywistości PRL-u: niedoboru, wizualnego ubóstwa, specjalnej roli kultury jako nośnika wolności, plakat spełniał szczególną rolę; obecnie już niemożliwej do utrzymania.

Z tego powodu uważam, że ambicje kontynuacji tej tradycji są nietrafione, bo niemożliwe do spełnienia. Na pochwałę jednak zasługuje chęć powrotu do idei artystycznego plakatu teatralnego i filmowego w przestrzeni publicznej - jak sam autor pisze: *Moja artystyczna*

postawa jest wynikiem współczesnej komercjalizacji plakatu filmowego, który ogranicza się często do fotografii głównych aktorów, bez głębszej refleksji nad jego treścią, wymową czy „poetyką” przekazu.

Kolejne cytaty definiują postawę twórczą i strategię artystyczną Mirosława Rymara i stanowią cel poszukiwań przedstawionych w dysertacji doktorskiej: *najistotniejszym dla mnie elementem jest analiza (...), a następnie odnalezienie odpowiedniej metafory doprzedstawienia jego treści; określił też pole swoich zainteresowań jako problematykę związaną z chęcią wyrażania uczuć, emocji, rzeczy i stanów niewidzialnych, lecz odczuwalnych.*

Część teoretyczna składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia; został opatrzony przypisami i spisem literatury. Przedstawia w zarysie historycznym symbole i znaki w sztuce, potem w plakatach polskich i - w ostatnim rozdziale - w odniesieniu do własnej twórczości. Szkoda, że w tej części została pominięta historia plakatu powojennego spoza kręgu polskiej szkoły plakatu, choć autor we wcześniejszych częściach przytacza przykłady wykorzystania symboli i znaków głównie poza sztuką polską. Stanowiłoby to ciekawy materiał porównawczy i poszerzający znaczenie i funkcję plakatu współczesnego.

Przedstawione fakty świadczą o tym, że Mirosław Rymar dokonuje świadomych artystycznych wyborów, zarówno realizując projekty plastyczne jak i podejmując tematy prac badawczych.

Merytoryczna ocena pracy

Rodowodem plakatu jest jego funkcja reklamowa, nierozłącznie związana z produkcją, brandingiem i napędzaniem popytu; pierwsze drukowane reklamy gazetowe to wydanie *The Public Advertiser* w 1657 r. w całości wypełnione były reklamami. Reklama spełniła kluczową rolę w rozwoju plakatu. Drugim źródłem jego rozwoju był wielkoformatowy druk offsetowy, który rozwinął się gwałtownie w drugiej połowie XIX w. wraz z rozwojem techniki druku. Pojawiły się wysokiej jakości reprodukcje barwne i dzięki temu, w latach osiemdziesiątych XIX w. nastąpił rozkwit plakatu. Magazyny i gazety potaniały, a przez to stały się bardziej dostępne i dalekosiężne w swoim oddziaływaniu jako media.¹

Marshall McLuhan w książce *Zrozumieć media: Przedłużenia człowieka* (przekład Natalia Szczucka, Warszawa 2004) napisał, że *kiedyś historycy i archeolodzy odkryją, że reklama naszych czasów jest najpełniejszym i najwierniejszym odbiciem wszelkiej aktywności, jakie kiedykolwiek pozostawiło po sobie społeczeństwo.* Niewątpliwie plakat, wywodzący się z reklamy, stanowi pewne odbicie świata, dając nam przejmujący w swoich odkryciach wgląd w nasze oczekiwania i obawy.

¹ *Plakat i reklama.* Mick Souter, Stuart Newman, Muza S.A. Warszawa 2012

Pojawienie się licznych rozpraw naukowych o psychologii reklamy przyczyniło się do pogłębienia specjalistycznej wiedzy i przekonania, że tego typu działalność artystyczna jest związana z dogłębnym zrozumieniem ludzkich pragnień, lęków i motywów działania. W rezultacie powstał złożony język obrazów i symboli, odnoszący się do naszych podstawowych emocji. Potrafi on połączyć uczucia dotyczące takich spraw jak seks, władza, i sława z różnymi towarami i usługami konsumpcyjnymi.²

Ogromną rolę w rozwoju plakatu odniosły plakaty związane z wojną i propagandą. W pracach Mirosława Rymara odnoszących się do tematyki społecznej znajdują pewne kontynuacje nurtu antywojennego punktujującego autodestrukcyjną ludzkość realizującą się w światowym terroryzmie.

Odrębnym zagadnieniem są plakaty teatralne i filmowe, które mają funkcję nie tyle informacyjną (jak tradycyjny plakat) lecz funkcję skrótowego przedstawienia problemu w formie komunikatu wizualnego. Odbieram je jako pewnego rodzaju zabawę formą nasyconą intelektualnym namysłem stanowiącego rodzaj zagadki dla widza. Niewątpliwie stanowi alternatywę dla *stricte* komercyjnych plakatów filmowych w stylu amerykańskim, które opanowały przestrzeń publiczną po '89 roku. Jak pisze autor: *plakaty stały się dla mnie (...) metodą artystycznej wypowiedzi, niekoniecznie pełniące funkcje informacyjne czy reklamowe, a stanowiącej raczej źródło własnych refleksji i emocji oraz potrzeby podzielenia się nimi z odbiorcą.*

W części artystycznej pracy doktorskiej zabrakło według mnie odniesienia do współczesnych mediów i sposobów prezentacji, informowania i komunikowania treści. Chodzi tu o postery internetowe, banery, gify, pop-upy, formy wizualne wykorzystywane w mediach społecznościowych, które są współczesną formą „afiszu” i właśnie one przemawiają obecnie do młodego i średniego pokolenia. Sugerowałabym otwarcie w przyszłości na takie formy wypowiedzi przy zastosowaniu syntezy komunikatu i wykorzystaniu znaku i symbolu, aby nie zamykać się w już trochę archaicznych i wyeksploatowanych formach.

Ocena formalnej strony pracy

Jak napisał autor: *Plakaty postrzegam jak dzieła sztuki, stanowiące odrębny byt artystyczny, niezależnie od prezentowanych treści.*

Plakaty zaprezentowane jako praca doktorska, zarówno cykle jak i plakaty pojedyncze, to wydruki cyfrowe na formacie B1. Mocne, czarne sylwety na kontrastowych kolorach tła przyciągają wzrok na zasadzie kontrastu. W cyklu *Welcome...* i jest to cynobrowy kolor o bogatej symbolice, zarówno pozytywnej jak i negatywnej. Tu wykorzystanie tego koloru

² ibidem

odnosi się do koloru krwi, walki, wojny, gwałtownych uczuć od nienawiści po miłość. Głównym znakiem, stanowiącym element łączący cały cykl, jest pocisk - symbol wojny i walki. Plakaty o wymowie antywojennej we współczesnym znaczeniu - światowego terroryzmu - eksploatują symbole powszechnie kojarzone z danym narodem: Koloseum, wieża Eiffla, amerykańska flaga, samochód mercedes, wachlarz, symbol metra w Londynie, czy matrioszka w optycznym połączeniu z wizerunkiem pocisku. W cyklu *ART* autor zastosował podobny manewr: niektóre elementy stereotypowych wizerunków identyfikujące daną kulturę zostały zastąpione przez uproszczony wizerunek pędzla. Tu odnajduje intuicyjne wykorzystanie zasady percepcji mówiącej, że najchętniej postrzegamy to, co już jest znane. Natomiast w cyklu plakatów będących komentarzem do własnej twórczości Mirosław Rymar użył motywu zwiniętego w rulon plakatu wstawiając go w niejako zamiennie w syntetycznie przedstawione komunikaty wizualne. Zupełnie inna strategia została zastosowana w pozostałych plakatach z zestawu doktorskiego, czyli plakaty na biennale artystycznej tkaniny *lnianej Z krosna do Krosna*, gdzie autor łączy ze sobą elementy związane z tkaniną oraz syntetyczne wizerunki elementów architektonicznych miasta Krosna. Natomiast w *homage Katarzyna Kobro* oraz *Antykwariat „Hetta” Zbigniewa Oprządka* atrybuty charakterystyczne dla tych postaci łączą się w ciekawej wizualnej formie. Swoisty indywidualny rys w twórczości Mirosława Rymara odnajduje w specyficznym wykorzystaniu efektu figury dwuznacznej, którą w roku 1915 opisał duński psycholog Edgar Rubin - znanej jako *efekt figura-tło*. Polega on na tendencji do dwojakiej percepcji kontrastowego rysunku: wizerunek postrzegany jako figura po chwili staje się tłem dla dopełniającego obrazu. Istotnym jest, że nie można jednocześnie zobaczyć i figury i tła. Badania duńskiego psychologa stanowiły podstawę do rozwoju psychologii gestalu (z niem. *gestalt* to kształt) a wcześniej na psychologii percepcji, opartej na analizie tego typu zjawisk. W pracach Mirosława Rymara dostrzegam twórcze wykorzystanie właśnie takich zjawisk psychofizjologii widzenia.

Kolejnym zagadnieniem, które jest charakterystyczny dla działalności doktoranta jest - jak sam napisał - *problem jednoznaczności i czytelności przekazu*. Środkami wyrazu zaprzęgniętymi do ich odnalezienia jest warsztat projektanta graficznego: ilustracja wektorowa, kształty sylwetowe, syntetyczny znak, typografia i symbol. Autor świadomie rezygnuje zarówno z efektów malarskich, jak i fotograficznych; typografia jest jedynie minimalnym dopowiedzeniem treści wynikającej z interpretacji kształtów i form.

Artysta wykorzystuje również swoisty kod przynależny do interpretacji plakatów odnoszący się do znaków i symboli współczesnej kultury, polityki, spraw społecznych.

Uważam, że Mirosław Rymar wypracował własny język wypowiedzi artystycznej wykorzystując tradycyjny język i narzędzia warsztatu plakacisty. Nadal potrafi on wytwarzać prace oryginalne, takie, które przyciągają naszą uwagę. Swoje prace prezentuje na wystawach oraz przeglądach plakatów; niektóre funkcjonują również w przestrzeni miejskiej, jako afisze anonsujące wydarzenie publiczne.

Stwierdzam, że kandydat w pracy doktorskiej pt. *Symbol i znak w moich plakatach* zaprezentował oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego, wymagające specjalistycznej wiedzy i umiejętności, wykazał ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie artystycznej, a ponadto posiada umiejętności do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej.

Konkluzja II

Pracę doktorską mgr Mirosława Rymara oceniam pozytywnie i stwierdzam, że zarówno jakość artystyczna jak i zakres spełnia wymogi art. 186 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

Wnioskuje do Rady Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Radomiu o przyznaniu Mirosławowi Rymarowi stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Anna Pancerlewska